

14 września 2018 r.

**Komunikat KNF ws. skierowania zawiadomienia o uzasadnionym
podejrzeniu popełnienia przestępstwa w związku z publikacją artykułu
„Afera GetBack zaczyna rozlewać się po całym rynku. Altus i Trigon utracą licencję”**

Komisja jednogłośnie przekazuje do publicznej wiadomości informację o złożeniu zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi w związku z publikacją dnia 5 września 2018 r. na stronie internetowej Business Insider Polska artykułu „Afera GetBack zaczyna rozlewać się po całym rynku. Altus i Trigon utracą licencję”.

W dniu 12 września 2018 r. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, działając na podstawie art. 304 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego zawiadomił Prokuraturę Okręgową w Warszawie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi (dalej „ustawa o obrocie”), polegającego na rozpowszechnieniu w artykule pt. „Afera GetBack zaczyna rozlewać się po całym rynku. Altus i Trigon utracą licencję” opublikowanym dnia 5 września 2018 r. na stronie internetowej <https://businessinsider.com.pl> informacji, które wprowadzają lub mogą wprowadzać w błąd co do podaży lub popytu na instrument finansowy (...) lub co do ich ceny, lub zapewniają utrzymanie się lub mogą zapewnić utrzymanie się ceny jednego lub kilku instrumentów finansowych (...) na nienaturalnym lub sztucznym poziomie, w tym rozpowszechnianie plotek, w przypadku gdy osoba rozpowszechniająca te informacje wiedziała lub powinna była wiedzieć, że informacje te były fałszywe lub wprowadzające w błąd, o czym mowa w art. 12 ust. 1 lit. c Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 596/2014 z dnia 16 kwietnia 2014 r. w sprawie nadużyć na rynku (rozporządzenie w sprawie nadużyć na rynku) oraz uchylającego dyrektywę 2003/6/WE Parlamentu Europejskiego i Rady i dyrektywy Komisji 2003/124/WE, 2003/125/WE i 2004/72/WE, dalej jako „Rozporządzenie MAR”, wbrew zakazowi, o którym mowa w art. 15 Rozporządzenia MAR.

W dniu 5 września 2018 r. Business Insider Polska opublikował na stronie internetowej <https://businessinsider.com.pl> artykuł pt. „Afera GetBack zaczyna rozlewać się po całym rynku. Altus i Trigon utracą licencję”. Artykuł ten w sposób jednoznaczny poinformował opinię publiczną o decyzji Komisji Nadzoru Finansowego w zakresie odebrania licencji firmom Altus TFI SA oraz Trigon TFI SA na zarządzanie funduszami alternatywnymi.

Informacja o rzekomej decyzji KNF o odebraniu licencji była nieprawdziwa i negatywna w swym wydźwięku dla Trigon TFI SA i emitenta giełdowego tj. Altus TFI SA, którego akcje są notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie SA.

Podkreślić należy, że do czasu zakończenia prowadzonych czynności, o których UKNF informował w komunikacie z 400. posiedzenia KNF, nie istnieje prawna możliwość określenia ich rezultatu zarówno co do sposobu jak i terminu zakończenia. Podstawowym, wiążącym

dokumentem który będzie zawierał informację na temat efektów zakończonego postępowania jest decyzja administracyjna i do czasu jej wydania, w myśl podstawowych zasad postępowania administracyjnego, sposób rozstrzygnięcia nie jest znany. Co do zasady termin zakończenia postępowania również z góry nigdy nie jest określony, ponieważ organ prowadzący postępowanie jest zobowiązany do podejmowania wszelkich kroków niezbędnych do ustalenia stanu faktycznego sprawy zgodnie z rzeczywistością. Komisja Nadzoru Finansowego jako organ kolegialny podejmuje decyzję o ewentualnym nałożeniu kary administracyjnej i nie jest możliwe wcześniejsze ustalenie jaką decyzję Komisja podejmie.

Po publikacji omawianego artykułu, w dniu 6 września 2018 r. kurs spółki Altus TFI na otwarciu notowań został ustalony na poziomie 2,39 zł, co oznaczało spadek o blisko 18% w porównaniu do kursu zamknięcia z dnia poprzedniego (2,91 zł). W ciągu sesji kurs nadal zniżkował i na zamknięciu notowań w dniu 6 września 2018 r. osiągnął poziom 1,85 zł, co oznacza łączny spadek o nieco ponad 36% w porównaniu do kursu zamknięcia z sesji poprzedniej (i spadek kapitalizacji spółki o blisko 49 mln zł). Wartość obrotów tego dnia wyniosła 1,83 mln zł.

W świetle art. 21 Rozporządzenia MAR stwierdzić należy, że opublikowanie wspomnianych informacji naruszyło zasady rządzące wolnością prasy i wolnością wypowiedzi w innych środkach przekazu oraz zasady obowiązujących w zawodzie dziennikarza. Przepisy art. 6 ust. 1 i art. 12 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe stanowią, że prasa jest zobowiązana do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk, a dziennikarz jest obowiązany zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Odnosząc się do przepisów ustawy Prawo prasowe Sąd Najwyższy w Uchwale siedmiu sędziów z dnia 18 lutego 2005 r. stwierdził, że obowiązek prasy (dziennikarza) prawdziwego przedstawiania zjawisk nie powinien być utożsamiany z bezwzględnie rozumianym wymaganiami udowodnienia prawdziwości zarzutu, przesłankę prawdziwości przekazywanych informacji należy bowiem odnosić do prawdziwości źródeł, czyli ich rzetelnego wyboru, sprawdzenia i przedstawienia. W przedmiotowej sprawie nie istniało żadne źródło mogące przekazać lub potwierdzić informację przekazaną w artykule Business Insider Polska gdyż w momencie jego publikacji nie był przesądzony ani termin wydania decyzji ani jej treść, dlatego należy uznać, że osoba redagująca oraz publikująca artykuł wiedziała lub powinna była wiedzieć, że informacje te były fałszywe lub wprowadzające w błąd i nastąpiło to z naruszeniem zasad Prawa prasowego a tym samym innych przepisów prawa, w tym Rozporządzenia MAR i ustawy o obrocie. Zgodnie bowiem z art. 37 ustawy Prawo prasowe do odpowiedzialności za naruszenie prawa spowodowane opublikowaniem materiału prasowego stosuje się zasady ogólne, chyba że ustawa stanowi inaczej.

Podsumowując, zwrócić należy uwagę na pkt 47 preambuły do MAR, w którym stwierdzono, że manipulacja lub usiłowanie manipulacji instrumentami finansowymi może również polegać na rozpowszechnianiu fałszywych lub wprowadzających w błąd informacji. Rozpowszechnianie fałszywych lub wprowadzających w błąd informacji może mieć istotny wpływ na ceny instrumentów finansowych w stosunkowo krótkim okresie. Może obejmować tworzenie ewidentnie fałszywych informacji, ale również umyślne pomijanie istotnych faktów, a także

świadomie niedokładne podawanie informacji. Ten rodzaj manipulacji na rynku jest szczególnie szkodliwy dla inwestorów, ponieważ powoduje on, że opierają oni swoje decyzje inwestycyjne na nieprawdziwych lub nierzetelnych informacjach. Jest to szkodliwe także w stosunku do emitentów, ponieważ ogranicza to zaufanie wobec dostępnych na ich temat informacji. Brak zaufania do rynku może z kolei zagrozić możliwości emisji przez emitenta nowych instrumentów finansowych lub uzyskiwania kredytu od innych uczestników rynku w celu sfinansowania działalności. Informacje rozchodzą się bardzo szybko na rynku. W rezultacie szkody ponoszone przez inwestorów i emitentów mogą utrzymywać się stosunkowo długo, aż do momentu, gdy okaże się, że informacje są fałszywe lub wprowadzające w błąd, a emitent lub osoby odpowiedzialne za ich rozpowszechnianie będą mogły je skorygować (...).

Opisane powyżej zdarzenia, dokonane ustalenia i posiadane dowody wskazywały na popełnienie przestępstwa z art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie w zw. z art. 12 ust. 1 lit. c Rozporządzenia MAR. Wobec powzięcia podejrzenia popełnienia przestępstwa, na podstawie art. 304 § 2 k.p.k., na KNF ciążył prawny obowiązek poinformowania o tym organów ścigania. Realizując powyższy obowiązek, UKNF skierował do Prokuratury Okręgowej w Warszawie zawiadomienie o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa art. 183 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o obrocie instrumentami finansowymi.